

Iwona Boruszkowska

Uniwersytet Jagielloński

Projekt depatologizacji uczuć negatywnych

O książce Ann Cvetkovich *Depression:
A Public Feeling*¹

Abstract

Depathologization of Negative Feelings: A Project

In the book *Depression: A Public Feeling* Ann Cvetkovich uses her own memoir of depression as a research material and organizes around it some scientific ideas presented in a critical essay. Cvetkovich's voice on the matter of depression, whose task was to (re-)introduce private feelings into the public sphere, can be read as an *autopathographic* analysis of the illness discourse. However, the critical task of her writing is to depathologize depression (to stop describing it as bad or unproductive) and emphasize that it can be valuable in society as a cause of change. Cvetkovich describes and analyzes her own affective and somatic experiences of depression from the very beginning of her academic career.

¹ Publikacja powstała przy wsparciu finansowym Narodowego Centrum Nauki w ramach stypendium doktorskiego na podstawie decyzji numer DEC-2014/12/T/HS2/00141.

In this article I analyze Cvetkovich's book as an interesting affective fusion of the depression journal and speculative (critical) essay. The aim of the article is also to point to the link between late capitalism and depression, especially in the sphere of social moods, made by Lauren Berlant and Ann Cvetkovich.

Słowa kluczowe: depresja, autobiografia, depatologizacja, afekt, *cure writing*, okrutny optymizm, esej spekulatywny

Keywords: depression, autobiography, depathologization, affect, cure writing, cruel optimism, speculative essay

Autobiograficzny ślad w dyskursie

Osobiste doświadczenia ujęte w różnych narracjach autobiograficznych (dziennikach, pamiętnikach) wpływają na formowanie się postaw naukowych, pracę badawczą intelektualistek i ostatecznie na kształtowanie się teorii. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku Ann Cvetkovich, Susan Sontag czy Rosi Braidotti. Interesujące są translokacje kobiecego doświadczenia pomiędzy polami autobiografii i dyskursu naukowego, przestrzeni prywatnej i publicznej, gdy autobiograficzny projekt/ślad wyłania się i wpisuje w projekty naukowe wymienionych badaczek, powodując, że ów autobiograficzny głos w teorii naukowej można usłyszeć. Wydaje się bowiem, że między autobiografią a twórczością naukową w kobiecej myśli krytycznej istnieje pewien pogłos biograficzny. W przypadku Susan Sontag² miałby on charakter somatyczny (doświadczenie walki z nowotworem skłoniło ją do głębszych przemysleń na temat roli choroby zapisanych w *Chorobie jako metaforze* – o czym dowiadujemy się z jej – ocenzonego zresztą – dzienników). Z kolei Ann Cvetkovich, którą „widok własnego smutku” skłonił do naukowych „studiów nad depresją”, wykorzystuje własny dziennik depresji jako materiał badawczy i organizuje wokół niego idee naukowe zaprezentowane w eseju spekulatywnym. Głos Cvetkovich w sprawie depresji, którego zadaniem było (ponowne) wprowadzenie prywatnych uczuć do sfery publicznej, odczytywać można jako autopatograficzną analizę dyskursu choroby. Krytycznym zadaniem jest natomiast odpatologizowanie depresji – zaprzestanie określania jej jako złej, nieproduktywnej i zwrócenie uwagi, że może być wartościową jako przyczyna zmian w społeczeństwie. Cvetkovich opisuje i poddaje analizie swoje własne afektywne oraz cielesne doświadczenia depresji przeżywane na samym po-

² S. Sontag, *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, przeł. J. Anders, Kraków 2016.

czątku jej naukowej kariery. *Depression: A Public Feeling*³ jest interesującą afektywną fuzją dziennika depresji i eseju spekulatywnego, a zarazem wieloaspektową analizą nastrojów społecznych.

Polityka afektów negatywnych

Pracując nad jednym z afektywnych projektów⁴, Ann Cvetkovich – profesorka Uniwersytetu Austin w Teksasie – zauważyła, że wydarzenia polityczne wpływają na emocje ich uczestników i obserwatorów.

Nasze badania rozpoczęte w 2001 roku i prowadzone zarówno w skali ogólnokrajowej, jak i lokalnie na Uniwersytecie w Teksasie, zbiegły się w czasie z zamachem z 11 września i przebiegały w cieniu jego późniejszych konsekwencji – emocjonalnego przechwycenia zamachów w celu usprawiedliwienia militarystyki, wojny w Iraku i Afganistanie, ponownego wyboru Busha na prezydenta i innych podobnych wydarzeń. Bardziej niż analiza geopolitycznych uwarunkowań tych procesów interesowała nas ich emocjonalna dynamika (s. 1).

Świadczyło to o wpływie decyzji politycznych na codzienne życie obywateli także w wymiarze emocjonalnym. Według badaczki depresja może wynikać z rozpaczliwej politycznej, a jako upolityczniona może być świadomym wyborem podmiotu, manifestacją odmowy życia w społeczeństwie kapitalistycznym czy heteronormatywnym. Jako zachowanie społeczne stwarza przestrzeń refleksji nad sobą jako podmiotem społecznym/politycznym umiejscowionym w sferze publicznej. Jednostkowe pogrążenie się w bolesnym smutku byłoby zatem rodzajem nowego aktywizmu społecznego, który manifestowałby się poprzez „pisanie depresji” (w formie różnego typu dzienników, narracji, pamiętników).

Już we wstępie do swojej książki Cvetkovich deklaruje: „mimo iż książka ta dotyczy depresji, to dotyczy zarazem nadziei, a nawet szczęścia, tego jak żyć lepszym życiem, jak akceptować przykre uczucia zamiast udawać, że nie istnieją” (s. 3). Projekt Cvetkovich wpisuje się w istniejący na wielu różnych polach badawczych zwrot afektywny, który „nie tylko uczynił emocje, uczucie i afekt (wraz z dzielącymi je różnicami) obiektem badania naukowego, ale zainspirował także nowe sposoby uprawiania krytyki”⁵. W tym przypad-

³ A. Cvetkovich, *Depression: A Public Feeling*, Durham 2012. Wszystkie cytaty z książki podaję we własnym tłumaczeniu i lokalizuję w tekście głównym, podając w nawiasie numer strony.

⁴ Chodzi o projekt „Public Feeling” realizowany od 2001 roku na Uniwersytecie Austin w Teksasie.

⁵ P.T. Clough, *The Affective Turn: Political Economy, Biomedicine, and Bodies* [w:] *The Affect Theory Reader*, ed. M. Gregg, G.J. Seigworth, Durham–London 2011, s. 206–229.

ku kluczową kwestią jest rola emocji w (amerykańskim) życiu politycznym oraz polityce. To zwrot ku temu, co osobiste, przejaw wyczerpania się teorii, a z pewnością próba stworzenia „kulturowej polityki życia codziennego” opartej na emocjach. Przy czym Cvetkovich przychyła się do definicji zwrotu afektywnego jako „korpusu wiedzy inspirowanego deleuzjańskimi teoriami na temat afektu jako siły, intensywności czy też zdolności do poruszania oraz bycia poruszonym” (s. 4).

Pojęcie afektu w psychologii i psychiatrii oznacza obserwowaną ekspresję emocji. Brian Massumi pisze, że afekt jest uczuciem występującym w stanie surowym w naszych trzewiach. Teresa Brennan natomiast, opisując transmisję afektów jako fizjologicznych idei, odnotowuje, że nasze działania nie są wyłącznie naszymi i że nie ma różnicy między jednostką a otoczeniem, dzięki czemu przekracza subiektywizm i ukazuje mechanycyzm naszej psychologii. Uczucia są więc społecznie zakłóconymi rezultatami biologicznego działania afektów. Afekt jest też somatyczno-semantycznym impulsem, którego strukturę bada neurologia. Będzie też wzbudzającym automatycznie atrybutem wszelkich procesów emocjonalnych. Autorka *Depression: A Public Feeling* używa jednak pojęcia „afekt” raczej w sensie ogólnym, niż odwołując się do jakiejś konkretnej koncepcji – deleuzjańskiej, freudowskiej czy też do rozróżnienia między afektem a emocją. Podkreśla jednak, że w rozróżnieniu tym „pierwsze oznacza przed-poznawcze doświadczenie sensoryczne wraz z relacjami z otoczeniem fizycznym, podczas gdy drugie – konstrukty kulturowe i świadome procesy rodzące się z tychże, takie jak gniew, strach czy radość” (s. 4). Traktuje zatem depresję jako konstrukt powiązany z afektem (emocjami, uczuciami, impulsami, pragnieniami), rozumianym bardzo szeroko jako słowo klucz otwierające dyskusję o uczuciach, podkreślając „somatyczną czy sensoryczną naturę uczuć jako doświadczeń” (s. 5). Cvetkovich wybiera bardziej ogólny termin „uczucia” zamiast „afektu”, a sama książka wpisuje się w myślenie o szerszej wspólnotcie tego, co fizyczne, umysłowe i emocjonalne, forsując tezę, że afekt może być wywołany przez społeczne lub biologiczne impulsy.

Depresja i metodologia – *rhetorical illness*

Głos Cvetkovich w sprawie depresji, wprowadzający (ponownie) prywatne uczucia do sfery publicznej, inspirowany jest działalnością i teoriami Kathleen Stewart, Eve Sedgwick czy esejami Lauren Berlant. Wspólne są dla nich: zabieg „odzyskiwania” uczuć dla życia codziennego, refleksja nad afektami, redefinicja „złych” czy „gorszych” emocji – wstyd (Eve Sedgwick), smutek (Sara Ahmed) czy ponizanie (Wayne Koestenbaum).

W książce *Depression: A Public Feeling* autorka poszukuje genealogii duchowej rozpacz. Śledzi historię melancholii/depresji od średniowiecznego pojęcia acedii poprzez kryzysy duchowe, literackie i kulturowe konstrukty melancholii po depresję jako element rzeczywistości współczesnej, dnia codziennego każdego człowieka (również jej samej). Stara się myśleć o depresji jako o zjawisku społeczno-kulturowym, a nie chorobie psychicznej, diagnozowalnej i uleczalnej za pomocą substancji psychoaktywnych. Dla Cvetkovich depresja może być rozpatrywana w szerokim kontekście kulturowym, zarówno indywidualnie, jak i zbiorowo – autorka dostrzega publiczne/polityczne, ale także prywatne/osobiste elementy depresji. Podkreślając związki somy i psyche, stwierdza, że nawet całe grupy społeczne są bardziej narażone na depresję ze względu na większą somatyzację – skupienie się na cielesności (np. robotnicy). Dlatego depresja może być zbiorową utratą nadziei, produktem chorej kultury.

Widok cudzego smutku albo „studia nad depresją”

Składająca się z dwóch części książka jest próbą stworzenia osobistego archiwum depresji (to część projektu z jej poprzedniej publikacji⁶). Swoją autorski projekt rozpoczyna Cvetkovich kilkudziesięciostronicowym dziennikiem depresji. Pierwsza część książki *The Depression Journals. (A Memoir) (Dzienniki depresji. [Pamiętnik])* jest notatnikiem użytym w charakterze materiału badawczego, a sama autorka przedstawia go w ten sposób:

Owa kombinacja pamiętnika z esejem jest moją własną wersją tego, co Jill Dolan nazwała „pamiętnikiem krytycznym” i została zainspirowana pragnieniem skonstruowania nowych postaci pisania oraz wiedzy płynących z doświadczenia afektywnego, życia codziennego, a także z archiwów alternatywnych, które niekoniecznie trzymają się zwyczajowych metod krytyki kulturowej (s. 23).

Ten pamiętnik kobiety pogrążonej w smutku jest odpowiedzią na koncepcje Lauren Berlant, zawarte w *Cruel Optimism*⁷. Doświadczenie codzienności przynosi nudę i banalność, badaczka skupia się zatem na depresji jako sposobie czynienia przez kapitalizm każdego człowieka politycznie sparaliżowanym poprzez narzucenie niemożliwych do spełnienia standardów i opresywnych modeli zachowań. Koncepcja depresji politycznej polega na tym, że sytuacje polityczne stanowią istotny czynnik wywołujący to, co dziś określamy

⁶ A. Cvetkovich, *An Archive of Feelings: Trauma, Sexuality, and Lesbian Public Cultures*, Durham 2003.

⁷ L. Berlant, *Cruel Optimism*, Durham 2011.

mianem depresji. Krytycznym zadaniem jest natomiast jej odpatologizowanie – zaprzestanie traktowania jej jako złej i nieproduktywnej oraz zwrócenie uwagi, że może być wartościowa jako przyczyna zmian w społeczeństwie. Cvetkovich opisuje i poddaje analizie swoje własne afektywne i cielesne doświadczenia depresji, przeżywane na samym początku jej naukowej kariery, a także doświadczenia z antydepresantami oraz rutynowe czynności podejmowane jako próby wyjścia z tego stanu. W pierwszej części opisuje także depresję ojca, wysuwając tezę o „dziedziczeniu” choroby bardziej w formie przekazywania mechanizmów zachowań następnym pokoleniom niż w postaci zapisu genetycznego.

W części drugiej – *A Public Feelings Project. (A Speculative Essay)* (*Projekt Public Feelings. [Esej spekulatywny]*) – autorka opisuje różnorodne sposoby czytania depresji, poczynawszy od wczesnochrześcijańskiego rozumienia acedii, a następnie studia nad melancholią, zestawiając te konstrukty z modelami psychoanalitycznymi oraz dzisiejszym zmedykalizowanym rozumieniem depresji. Podkreśla, że nawet w rozumieniu „depresji duchowej” (acedii) występuje cielesny i społeczny pierwiastek. W kolejnej części badaczka porusza problem doświadczeń domu, osiedlenia i wykorzenienia w rasizmie, a także depresji jako reakcji na kolonializm czy emigrację, krytykując przy tym wytworzone przez „białych heteroseksualnych mężczyzn” modele diagnostyki i leczenia. Jednocześnie twierdzi, że dziedzictwo rasizmu i kolonializmu wywołuje depresję u „białych” obywateli, którzy decydują się przyjąć odpowiedzialność za amerykańską historię. W rezultacie Cvetkovich prezentuje nam zupełnie nową, hybrydyczną formę pisanie o depresji, będącą połączeniem prywatnych zapisków „z jądra choroby”, refleksji o doświadczeniach lekturowych na temat depresji i eseju naukowego, stanowiącego analizę szeroko rozpatrywanego zjawiska. Dodatkowo autorka przyjmuje postawę obywatelską w radzeniu sobie z osobistym bólem – nazywa siebie „obywatelką empatii” zawieszoną między amerykańskim przymusem optymizmu a prawem do smutku.

Ćwiczenia z rozpaczki albo praktyka codziennego cierpienia

Jednym ze sposobów widzenia przez Ann Cvetkovich depresji jest historia niewolnictwa i kolonializmu w Stanach Zjednoczonych, a także codzienne współczesne doświadczenia przejawów rasizmu, społecznych podziałów i wyobcowania. Analizując emocjonalnie dziedziczną psychiczną traumę Afroamerykanów, wynikającą ze wspomnianych elementów ich historii i tożsamości, autorka rozszerza możliwości definiowania depresji jako zjawiska społecznego, badając narracje, w których amerykański filozof Cornel West odnajduje inny rodzaj smutku – *black sadness* (czarny smutek),

doświadczenie emocji, do którego ludzie o białym kolorze skóry nie mają dostępu⁸. Lektura innych narracji depresji, jak choćby książki profesorki amerykańskiej uczelni Sharon O'Brien⁹, która odkrywa rodzinne źródła swojej choroby, prowadzi do wniosku, że to konieczność pracy, a więc przymus realizacji „amerykańskiego snu” jest przyczyną zbiorowej społecznej depresji. Autorka zauważa, że kapitalistyczne reguły normalizujące życie klasy średniej są dla jej przedstawicieli paraliżujące, stanowią ucieleśnione doświadczenie rozpacz. Wiąże depresję z władzą oraz technologiami neoliberalizmu, krytykuje przy tym kapitalizm, idąc śladem Earla Gammona, który interpretuje neoliberalizm jako „afektywną technologię”¹⁰ powodującą społeczną niepewność uczuć i emocji.

W swoim „archiwum depresji” krytykuje takie pozycje, jak *Kraina prozaca*¹¹ Elizabeth Wurtzel, nazywając je „historiami niepokojów kobiet z klasy średniej” o mocno narcystycznym zabarwieniu, czy *Ciemność widoma*¹² Williama Styrona, którą określa jako popularny, mainstreamowy pamiętnik depresji, promujący leczenie farmakologiczne. Książki będące farmaceutycznymi poppamiętnikami używane są bowiem w celu podtrzymania zjawiska medykalizacji depresji. Cvetkovich wskazuje negatywne dla kobiet skutki banalizowania emocjonalności i utwierdzania uprzywilejowanej pozycji depresji wśród „kobięcych” chorób (narracje Sylvii Plath¹³, Jeanette Winterson¹⁴ czy Leny Dunham¹⁵). Zmedykalizowanie terapii depresji prowadzi zdaniem Cvetkovich do narodzin niebezpiecznego mitu o zbawiennej roli leków (takich jak prozac właśnie). Poza tym medycyna kieruje się zbyt uproszczonym podziałem na uczucia dobre i złe. Rozpatrując kobietą depresję, Cvetkovich zdaje się uprawiać „genderyzowanie” zdrowia psychicznego, skłaniając się ku stanowisku, że choroby psychiczne mają płęć. Jako przykłady posłużyć mogą przypadki diagnozowania jako chorych kobiet przełamujących społeczne tabu, przekraczających granice płci, buntujących się przeciwko patriarchalnemu porządkowi społecznemu. Książka Cvetkovich, idąc tropem prac na temat neurologii, stwarza podbudowę dla tych form społecznej konstrukcji, które odrzucają biologię, torując drogę dla feminizmu, który z kolei zwalnia nas z konieczności wyboru „pomiędzy

⁸ C. West, *Race Matters*, New York 1994.

⁹ S. O'Brien, *The Family Silver: A Memoir of Depression and Inheritance*, Chicago 2004.

¹⁰ E. Gammon, *The Psycho- and Sociogenesis of Neoliberalism*, „Critical Sociology” 2013, no. 39, s. 511–528.

¹¹ E. Wurtzel, *Kraina prozaca*, przeł. G. Jagielska, Warszawa 1999.

¹² W. Styron, *Ciemność widoma. Esej o depresji*, przeł. J. Korpanty, Warszawa 2012.

¹³ S. Plath, *Szklany kloz*, przeł. M. Michałowska, Warszawa 1989.

¹⁴ J. Winterson, *Nie tylko pomarańcze...*, przeł. W. Łyś, Poznań 1997; J. Winterson, *Po co ci szczęście, jeśli możesz być normalna*, przeł. K. Karłowska, Poznań 2012.

¹⁵ L. Dunham, *Nie taka dziewczyna. Młoda kobieta o tym, czego „nauczyło” ją życie*, przeł. D. Jankowska, Wołowiec 2015.

ciałem a umysłem, medycyną a polityką, biologią a kulturą, naturą a wychowaniem” (s. 104). Nadaje także (o)pisaniu własnej depresji formę manifestu feministycznego, wyrażając sprzeciw wobec społecznie narzuconych ról płciowych, które sprawiają, że odpowiedzią na doświadczenie patriarchalnego ucisku stają się smutek i gniew – uczucia rugowane na margines. Bliskie jest to idei politycznej użyteczności gniewu Sary Ahmed.

Lauren Berlant w *Cruel Optimism* wprowadza bliskie Cvetkovich pojęcie impasu, czyli „okresu pełnego rozterek związanych z przystosowaniem się, który hamuje rozwój osobisty lub bieg wydarzeń, nie pozwalając ruszyć naprzód”¹⁶. To właśnie wówczas uczucia zajmują centralne miejsce w życiu prywatnym i publicznym. W przeciwieństwie do Berlant możliwość wyjścia z tego stanu widzi Cvetkovich w kontemplacji, swoistym oswajaniu depresji, przy czym tej autorefleksji towarzyszyć musi działanie – aktywną formą terapii ma być *cure writing* i inne codzienne aktywności (w postaci medytacji, jogi czy terapii zajęciowej). Cvetkovich pokazuje, jak joga, rękodzieło, pisanie czy bieganie mogą być adekwatnym obiektem badań kulturowych i teorii krytycznej, które ani nie porzucałyby polityki, ani nie traciły z oczu sfery społecznej. W przedstawionym projekcie depatologizacji depresji ważne jest ukazanie choroby jako problemu kulturowego, a nie patologicznego zjawiska z wnętrza podmiotu, które można „wygasić” za pomocą farmakologii czy terapii. Autorka osiąga ten cel dzięki „osobistej praktyce kreatywności”. Kreatywność, twórcze życie, pisanie może być odpowiedzią na impas:

Jeśli o depresji pomyśleć jako o blokadzie, impasie czy utkwieniu, to lek na nią może leżeć w pewnych postaciach elastyczności czy kreatywności bardziej niż w pigułkach albo w zmianie struktury genetycznej. „Twórczość” jest zatem kolejnym słowem kluczowym w ramach tego projektu. Definiowana w relacji wobec pojęć blokady czy impasu, twórczość może zostać pomyślana jako forma ruchu manewrującego umysłem wewnątrz czy też dokoła pewnego impasu, nawet jeśli ów ruch niekiedy wydaje się ruchem wstak czy też formą ucieczki. Uprzestrzenniona w ten sposób twórczość może opisywać typy agentywności, przybierające postać ruchu w sensie dosłownym i będące przez to bardziej emocjonalne czy też czuciowe albo dotykowe (s. 21–22)¹⁷.

Impas w ujęciu Berlant jest stacją postojową, która jednak nie daje wytchnienia, lecz jedynie otwiera na lęk. To dekompozycyjne „osobliwe” miejsce, będące kłębowiskiem niespójnych, lecz pokrewnych powiązań,

¹⁶ L. Berlant, *Cruel Optimism...*, s. 4.

¹⁷ Warto ten wątek zestawić z innymi pracami dotyczącymi podobnych ujęć: *Queer Ecologies: Sex, Nature, Politics, Desire*, eds. B. Erickson, C. Mortimer-Sandilands, Bloomington 2010 (melancholia a ochrona środowiska naturalnego); S. Ahmed, *The Promise of Happiness*, Durham–London 2010; S. Ngai, *Ugly Feelings*, London–Cambridge 2005.

do których można zbliżyć się jedynie nieudolnie, które mogą zostać opisane jedynie okrężnie, w postaci przemieszczonej” (s. 20). Wraz z tymi znaczeniami impas tworzy pojęcie depresji będącej „utkwieniem” – „niezdolnością wymyślenia, co robić ani po co to robić” (s. 21), oraz podkreśla niemożność poruszania się, intelektualną blokadę. Cvetkovich argumentuje, że odpoczynek, stagnacja, przestój – choć mogą być frustrujące i uznane za szkodliwe (a nawet nieproduktywne w dobie neoliberalizmu) – wcale nie muszą być tak postrzegane. Ujęcie depresji jako takiego właśnie przestoju jest częścią projektu depatologizacji. Wartość depresji polega także na popychaniu nas nie tylko do przemyślenia jej jako konstruktu, jako punktu wyjścia do dyskusji na temat teorii i współczesnej kultury, ale też na poszukiwaniu „nowych sposobów opisu uczuć – czy też punktów przecięcia umysłu i ciała, obejmujących nie tylko bardziej kognitywne formy emocji, ale także ucieleśnione zmysły” (s. 24). Przy czym uważność autorki skłania do skupienia się na „utopii zwykłego nawyku” (s. 191), będącej rodzajem kreatywnego oporu.

Zarówno Berlant, jak i Cvetkovich oferują pewne drogi ucieczki z impasu. Opisanie depresji według autorki *Depression: A Public Feeling* polega na takim sposobie pisania, który pozwalałby „zarazem uchwycić to, jakie uczucia [depresja] wywołuje, oraz przeanalizować, dlaczego i jak uczucia te wywoływane są przez siły społeczne” (s. 14). Cvetkovich poświęca dużo energii na obronę swojego dziennika przed ewentualną krytyką. Określa swój styl pisania jako nieugładzony (s. 77) i usprawiedliwia połączenie narracji literackiej z rozprawą akademicką, w której bierze własne „praktyki życia codziennego pod lupę badania naukowego” (s. 198–199). W tym dostrzec możemy siłę afektywną tej książki. Wnioskiem, jaki z tego płynie, może być stwierdzenie, że depresja uniemożliwia podmiotowi pełne zaangażowanie się we własne pragnienia, bowiem Cvetkovich „przywołuje”, ale nie „angażuje się” w samo badanie, optymistycznie postulując odnowione zrozumienie możliwości (choćaby pracy akademickiej).

Kwestionując negatywne uczucia związane z depresją, stwarzając możliwość rozumienia depresji jako gestu politycznego, otwiera/poszerza pole depatologizacji negatywnego obrazu smutku. Nie jest to jednak proste przekształcenie depresji w doświadczenie pozytywne:

Celem w znajdowaniu forów publicznych dla wyrażenia codziennych uczuć, włączając w to uczucia negatywne, które mogą wydawać się tak bardzo obezwładniające, tak bardzo dalekie od nadziei na przyszłość lub jakichkolwiek form aktywizmu, jest wytworzenie nowych sposobów myślenia na temat sprawczości. [...] Celem jest depatologizacja uczuć negatywnych, tak by można było zacząć postrzegać je jako ewentualny zasób pod kątem działania politycznego raczej niż jego antytezy (s. 2).

To jednak konstrukt, który zachowując związek z rozpaczą, apatią i zubożeniem, jako uczucie (nastroj, wrażliwość) staje się przestrzenią upublicz-

nienia i tworzenia wspólnoty afektywnej. Cvetkovich za podstawowe zadanie projektu *Public Feelings* uznaje wytworzenie „afektywnego fundamentu nadziei”, który widzi jako niezbędny w działaniach politycznych, a który miałyby oznaczać zwrot w stronę utopii. Owo poszukiwanie utopii nie czyni prostego rozróżnienia pomiędzy uczuciami dobrymi i złymi ani nie zakłada, że dobra polityka może wyrastać jedynie z dobrych uczuć; złe samopoczucie może w rzeczywistości stać się trampoliną dla transformacji (s. 3). Z kolei postulowana przez autorkę „uwaga” wobec własnych emocji może prowadzić do zaakceptowania smutku. Cvetkovich pyta, w jaki sposób można pozostać z tym, co negatywne, jako częścią codziennej praktyki życiowej, produkcji kulturowej oraz politycznego aktywizmu.

Teoria smutku

Depression: A Public Feeling Ann Cvetkovich jest interesującą afektywną fuzją dziennika depresji i eseju spekulatywnego, a zarazem wnikliwą analizą nastrojów społecznych. Do teorii depresji zaproponowanej przez badaczkę prowadzą różnorodne teoretyczne ścieżki: podmiotowości, afektu, feminizmu, *queer*, postkolonializmu etc. Nieprecyzyjność i pozorna niedefiniowalność pojęcia depresji, którego autorka nie łączy bezpośrednio z dyskursem melancholii ani dyskursem medycznym, wprowadza ogromny potencjał interpretacyjny: afekt smutku jako działanie (relacje człowiek–rzecz, ciało–ciało), afekt smutku jako emocja, smutek jako świat, depresja jako tożsamość.

Interesujące jest odczytywanie depresji jako smutku w procesie, jako stanu czy rezultatu różnorodnych relacji, jako działania mającego na celu konceptualizację świata, szczególnie w literackim konstrukcie, w którym depresja – postrzegana jako zjawisko kulturowe i społeczne – uczestniczy w „odgrywaniu” świata i konstytuowaniu tożsamości podmiotu.

Bibliografia

- Ahmed S., *The Promise of Happiness*, Durham–London 2010.
 Berlant L., *Cruel Optimism*, Durham 2011.
 Clough P.T., *The Affective Turn: Political Economy, Biomedicine, and Bodies* [w:] *The Affect Theory Reader*, ed. M. Gregg, G.J. Seigworth, Durham–London 2011.
 Cvetkovich A., *An Archive of Feelings: Trauma, Sexuality, and Lesbian Public Cultures*, Durham 2003.
 Cvetkovich A., *Depression: A Public Feeling*, Durham 2012.
 Dunham L., *Nie taka dziewczyna. Młoda kobieta o tym, czego „nauczyło” ją życie*, przeł. D. Jankowska, Wołowiec 2015.

- Gammon E., *The Psycho- and Sociogenesis of Neoliberalism*, „Critical Sociology” 2013, nr 39.
- Ngai S., *Ugly Feelings*, London–Cambridge 2005.
- O’Brien S., *The Family Silver: A Memoir of Depression and Inheritance*, Chicago 2004.
- Plath S., *Szklany klosz*, przeł. M. Michałowska, Warszawa 1989.
- Queer Ecologies: Sex, Nature, Politics, Desire*, eds. B. Erickson, C. Mortimer-Sandilands, Bloomington 2010.
- Sontag S., *Choroba jako metafora. AIDS i jego metafory*, przeł. J. Anders, Kraków 2016.
- Styron W., *Ciemność widoma. Esej o depresji*, przeł. J. Korpanty, Warszawa 2012.
- West C., *Race Matters*, New York 1994.
- Winterson J., *Nie tylko pomarańcze...*, przeł. W. Łyś, Poznań 1997.
- Winterson J., *Po co ci szczęście, jeśli możesz być normalna*, przeł. K. Karłowska, Poznań 2012.
- Wurtzel E., *Kraina prozaca*, przeł. G. Jagielska, Warszawa 1999.